



GAZETA

Nowobrzewska



NR. 32

październik 2008

www.nowe-brzesko.iap.pl

egzemplarz bezpłatny

Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkim nauczycielom życzymy dużo szczęścia, radości i satysfakcji z wykonywanej pracy. Życzymy wielu sukcesów zawodowych i samych wzorowych uczniów. Niech Wam sprzyja los w tej niełatwej pracy.

Wójt Gminy Nowe Brzesko
Rada Gminy Nowe Brzesko
Radni Powiatowi
Redakcja Gazety Nowobrzelskiej



Zbigniew Wójcik



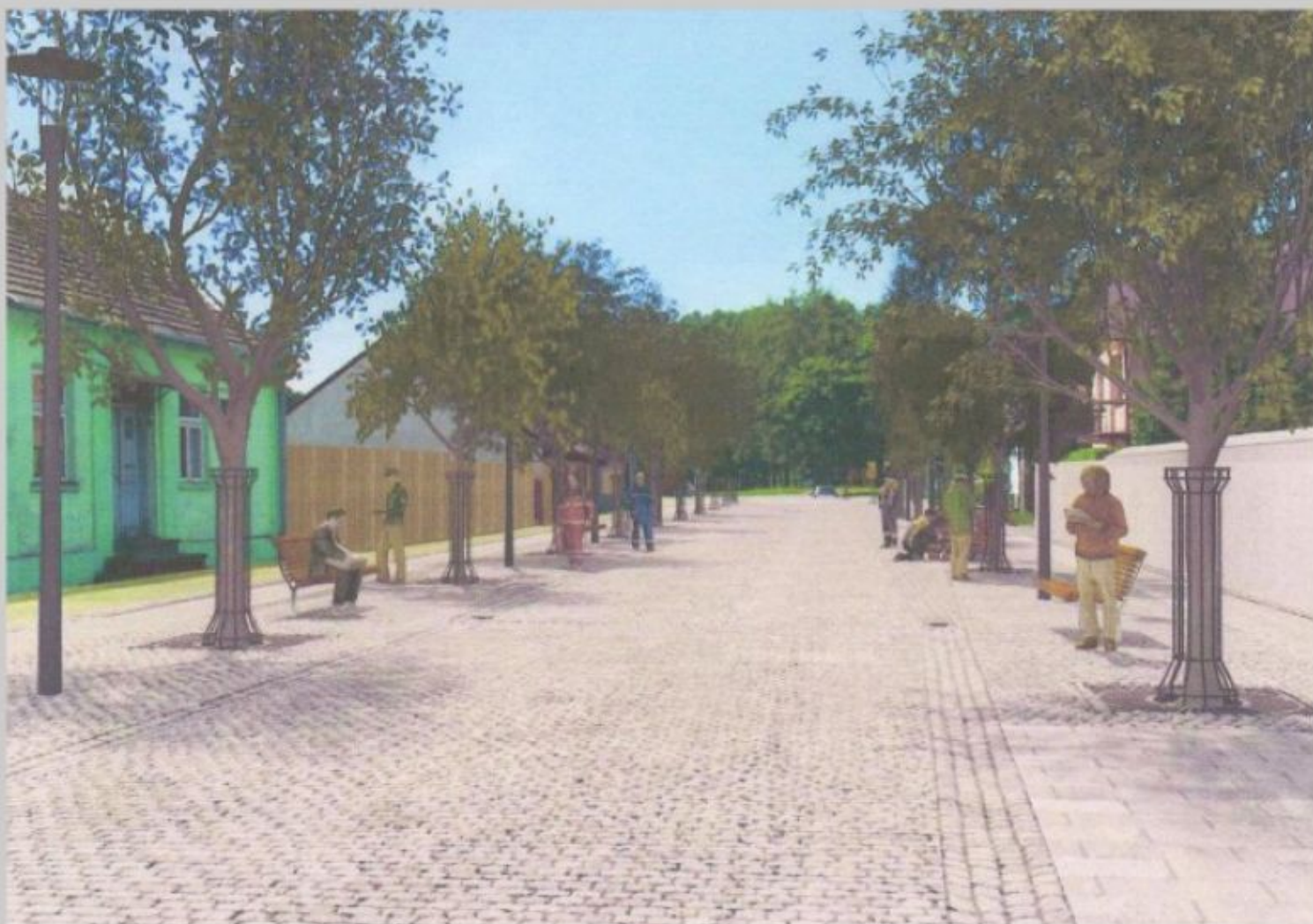
Urszula Augustyn



Wojciech Kozak



Widok na ul. Piłsudskiego od strony Rynku przed rewitalizacją.



Wizualizacja widoku ul. Piłsudskiego od strony Rynku po rewitalizacji.

Szanowni Państwo

Po czterdziestu dwóch latach od budowy szkół tzw. tysiąclecie (Gruszów, Hebdów, Rudno Dolne) oddajemy we władanie nauczycieli, dzieci i młodzieży, nową szkołę w Sierosławicach. To bardzo ważne wydarzenie dla naszej społeczności gminnej i zwrócenie pracy wielu osób. Bardzo im za to dziękuję. Nie da się w tym krótkim wstępie wymienić wszystkich, pragnę jednak imiennie podziękować Pani Teresie Borucie Dyrektor Szkoły Podstawowej i Pani Halinie Kroście Dyrektor Gimnazjum (obecnie w Sierosławicach) za olbrzymie zaangażowanie, troskę i czas poświęcony inwestycji. Księdzu doktorowi Henrykowi Bogdziewiczowi dziękuję za duchowe wsparcie i ciągłą troskę o sierosławicką szkołę. Bardzo dziękuję Laureatom naszych samorządowych medali imienia Św. Norberta „Przyjacieli Ziemi Nowobrzezkiej”, Pani Poseł Urszuli Augustyn, Panu Marszałkowi Wojciechowi Kozakowi i Panu Staroście Zbigniewowi Wójcikowi za osobiste

wsparcie i pomoc. Dzięki Wam ta szkoła jest kompletna, a boisko ze sztuczną trawą spełnieniem marzeń małych piłkarzy.

Proszę dzieci i młodzież by szanowała swoje nowe piękne miejsce nauki, zabawy i rekreacji. Proszę Was, wynikami w nauce i postawą życiową dajcie dowód, że warto było, że jak mówił JAN PAWEŁ II

„ Człowiek jest wielki
nie przez to, co ma,
nie przez to, kim jest,
lecz przez to,
czym dzieli się z innymi”.

**Z wyrazami szacunku
Jan Chojka Wójt Gminy**

Inwestycje Gminy Nowe Brzesko w III kwartale 2008 r.

Rok 2008 a szczególnie jego III kwartał obfitował w działania inwestycyjne podjęte w Gminie Nowe Brzesko na rzecz jej rozwoju i poprawy infrastruktury.

Złożony został wniosek aplikacyjny z pełną dokumentacją (II etap naboru) w ramach Działania 6.2 A - Odnowa centrów wsi – „Rewitalizacja i odnowa centrum wsi Nowe Brzesko z przywróceniem miejscowości małomiasteczkowego charakteru”. Projekt ma na celu kompleksową przebudowę ulicy Nowy Rynek, ulicy Piłsudskiego oraz fragmentu ulicy Wesołej w Nowym Brzesku poprzez zmianę nawierzchni w/w ulic, budowę budynku dworca komunikacji publicznej, przebudowę sieci energetycznej i teletechnicznej, budowę sieci kanalizacji burzowej oraz budowę małej architektury.

W chwili obecnej wniosek podlega ocenie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego

Kolejną inwestycją prowadzoną przez Gminę jest zadanie pn. Dokończenie budowy obiektów oświatowych w Sierosławicach – w ramach zadania pn. „Dokończenie budowy obiektów oświatowych w Sierosławicach i w Nowym Brzesku wraz z budową sali gimnastycznej w Nowym Brzesku” – w chwili obecnej zadanie zostało ukończone, trwają jeszcze prace porządkowe na parterze budynku oraz na zewnątrz w obrębie parkingu i placu manewrowego.

Gmina Nowe Brzesko realizuje również w porozumieniu z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Krakowie budowę zatok autobusowych w Nowym Brzesku – 1 szt., Hebdowie – 1 szt. oraz Śmiłowicach – 2 szt., a także przeprowadzony zostanie remont fragmentu chodnika na ul. Lubelskiej w Nowym Brzesku, o długości 302 mb. Koszt całej inwestycji wynosi 453 886,04 zł.

Trwają prace przy budowie kompleksu sportowego w Sierosławicach w ramach programu „Moje boisko, Orlik 2012” – budowany jest zespół boisk sportowych (boisko do piłki nożnej z nawierzchnią ze sztucznej trawy oraz boisko wielofunkcyjne – do gry w siatkówkę oraz koszykówkę) wraz z budynkiem zaplecza (pomieszczenia sanitarne oraz pomieszczenie dla trenera i magazyn) a także infrastruktura techniczna (oświetlenie boisk, ogrodzenie, droga dojazdowa, chodnik) – obiekt

będzie ogólnodostępny dla wszystkich chętnych do uprawiania sportu.

Gmina otrzymała promesę z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych i w ramach tych środków oraz udziału środków własnych realizowana jest modernizacja dwóch odcinków dróg: w Majkowicach o długości 330 mb oraz w Mniszowie o długości 760 mb. Modernizacja polegać będzie na wyrównaniu istniejącej nawierzchni żużlem wielopieczowym oraz położeniu nawierzchni bitumicznej oraz wyrównaniu i uporządkowaniu poboczy. Koszt całej inwestycji wynosi 255 240,65 zł brutto.

Postępują także prace przy remoncie i adaptacji pomieszczeń byłej szkoły na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy w miejscowości Gruszów.

Dom ten będzie placówką pobytu dziennego, w ramach działania jego podopiecznym zapewni się potrzebną pomoc poprzez zaspokajanie potrzeb bytowych, edukacyjnych, społecznych jak również daje możliwość aktywnego spędzania czasu. ŚDS w Gruszowie będzie jednostką organizacyjną Gminy Nowe Brzesko, finansowaną za jej pośrednictwem przez Wojewódę Małopolskiego.

A.S.



Z prac nowobrzeskiego samorządu

XVIII zwyczajna sesja Rady Gminy Nowe Brzesko odbyła się w dniu 5 sierpnia 2008 roku w Gminnym Centrum Kultury i Promocji. W Posiedzeniu udział wzięło 13 radnych.

Wypełniające tradycyjnie początek każdej sesji interpelacje radnych i pytania sołtysów skupiły się na bieżących problemach związanych z utrzymaniem dróg gminnych, czyszczenia poboczy oraz oświetlenia ulicznego. Odpowiadając na podnoszone problemy Wójt Jan Chojka potwierdził że do końca roku przygotowane będą kolejne odcinki dróg i ulic do doświetlenia. Wykonane zostaną także zadania przeznaczone do realizacji decydują rady, w ramach remontu dróg dojazdowych do pól w Mniszowie Parcelacji (700 m) i Majkowicach (330 m) oraz bieżące konieczne naprawy. Wójt przedstawił także informacje na temat postępu prac w obiekcie oświatowym w Sierosławicach i stanu przygotowania szkół do nowego roku szkolnego. Sołtys Ignacy Zawartka podnosił potrzebę zwołania zebrania wiejskiego odnośnie przebudowy Rynku w Nowym Brzesku. Wójt także taką potrzebę widzi ale uważa że będzie ono miało sens gdy najpierw rada na tej sesji podejmie uchwałę odnośnie realizacji tego zadania a następnie gdy wniosek złożony w Urzędzie Marszałkowskim uzyska promesę.

Kolejnym punktem obrad było sprawozdanie z działalności Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej za I półrocze 2008 roku. Sprawozdanie, które przedstawił Kierownik Zakładu Jan Wójcik spotkało się z żywą dyskusją radnych zarówno odnośnie wyników finansowych zakładu a w szczególności dalszego jego funkcjonowania. Choć bilans firmy wypadł pozytywnie, to większość radnych podnosiła kwestię tego, że zakład w takiej formie organizacyjnej nie jest w stanie wykonywać wszystkich koniecznych prac związanych z funkcjonowaniem sieci (np. konserwacji hydrantów, czyszczenia rowu odprowadzającego wodę z oczyszczalni czy wymiany liczników). Coraz częściej zakład aby takie prace wykonywać zwraca się do Gminy o dotacje na te zadania. Tymczasem jak podnosił Radny Dariusz Mrozowski we wszystkich sąsiednich gminach cena wody jest podobna a eksploatujące wodociągi firmy odprowadzają do Urzędu Gminy czynsz

dzierżawny bądź w zależności od sprzedanej ilości wody bądź w formie stałego ryczałtu. Opinie o zakładzie nie poprawia także problem natury finansowej związany z jednym z pracowników zakładu. Sprawa ta zgłoszona została do prokuratury.

Radni postanowili że kolejne posiedzenia komisji poświęcą na analizę możliwości powierzenia eksploatacji wodociągu i kanalizacji przez firmy zewnętrzne oraz czy takie rozwiązanie może przynieść ewentualne korzyści dla Gminy i mieszkańców.

Rada podjęła także uchwałę utrzymaniu dotychczasowych taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Nowe Brzesko. Tym samym propozycja podniesienia taryf zaproponowana przez Kierownika ZBGiK została odrzucona.

Także kolejna część obrad wzbudziła wzmożoną dyskusję radnych. Gdy kilka miesięcy temu okazało się że projekt przebudowy nowobrzeskiego rynku znalazł się na 6 miejscu rankingowym w programie MRPO Rozwój Obszarów Wiejskich i że coraz realniejsze staje się uzyskanie ponad 4 mln zł środków Unii Europejskiej na ten cel, wydawało się że ta ogromna szansa na pozyskanie dużej dotacji nie będzie budziła żadnych kontrowersji. Tymczasem w trakcie dyskusji na sesji część radnych uznała że inwestycja ta nie jest konieczna. Według Radnych Mackiewicza i Kury rynek w Nowym Brzesku nie jest jeszcze taki brzydki i że są pilniejsze zadania choćby drogi dojazdowe do pól czy oświetlenie dróg gminnych. Radni z Nowego Brzeska argumentowali że niedawno jeszcze zarzuty odnośnie brzydoty rynku były czynione Wójtowi przez tych samych radnych. Danuta Czechowicz apelowała że jest to jedyna szansa nie tylko na estetyzację centrum naszej gminy ale przede wszystkim na dokonanie kompleksowej poprawy całej infrastruktury Rynku, ulicy Piłsudskiego oraz elewacji budynku remizy. Projekt ten, obejmuje bowiem przebudowę oświetlenia ulicznego,

budowę dworca autobusowego z toaletami, wymianę sieci wodociągowej, przebudowę jezdni i chodników oraz termomodernizację budynku remizy. Kosztorysowa wartość zadania wynosi prawie 7 mln zł. Radny Jacek Marian Zawartka przekonywał, że taka szansa może się nie powtórzyć a nie skorzystanie z niej narazi nas na śmieszność, bo wiele gmin marzy o tym, aby taką szansę dostać. Nikt nie rozumie, że dostając szansę sami z niej zrezygnowaliśmy. Tym bardziej, że nie zabieramy pieniędzy z innych zadań, bo są one przeznaczone na ten tylko konkretny projekt.

Ostatecznie po burzliwej dyskusji 8 radnych poparło realizację tego zadania, 3 było przeciw i 2 wstrzymało się od głosu.

W dalszej części radni przyjęli uchwały dotyczące:

- Zmian w budżecie gminy na 2008 rok,
- Wyrażenia zgody na sprzedaż działki nr 1393/2 w Nowym Brzesku (dawny Punkt Skupu Żywca),
- Ustalenia opłat za świadczenia publicznego przedszkola w Nowym Brzesku,
- Ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Nowe Brzesko publicznych szkół podstawowych i gimnazjów,
- Zasad udzielania i rozmiaru zniżek oraz zwolnienia z tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli pełniących stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolu.
- Ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz w sprawie wartości jednego punktu dla celów określenia wynagrodzenia pracowników nie będących nauczycielami, zatrudnionych w gminnych placówkach oświatowych,
- Wyrażenia zgody na wydzierżawienie części budynku szkolnego w Nowym Brzesku na rzecz firmy prowadzącej stołówkę.

Na tym obrady zakończono.

Jacek Marian Zawartka

Przyjaciele Ziemi Nowobrzezkiej

Kapituła Samorządowa Gminy Nowe Brzesko w uznaniu zasług postanowiła przyznać honorowe medale św. Norberta „Przyjaciół Ziemi Nowobrzezkiej”. Poniżej prezentujemy sylwetki Laureatów, którym władze naszej Gminy wręczą medale w dniu 18 października podczas uroczystego otwarcia obiektu szkolnego w Sierosławicach.

Urszula Augustyn – Poseł RP kadencji 2005-2007 i 2007-2011 z okręgu tarnowskiego. Zaangażowana w problemy społeczne i gospodarcze okręgu, w tym Powiatu Proszowickiego i Gminy Nowe Brzesko. Aktywnie wspierała i wspiera starania Gminy i Powiatu w pozyskiwaniu środków unijnych, a szczególnie w pozyskiwaniu funduszy europejskich na cele oświatowe i sportowe, w tym program „Orlik-2012”. Wsparcie u Pani Poseł znajdują także starania Starostwa i naszej Gminy w planowanym remoncie drogi wojewódzkiej nr 775 na odcinku Nowe Brzesko – Proszowice.

Wojciech Kozak – członek Zarządu Województwa Małopolskiego obecnej kadencji. Zaangażowany w problemy Gminy

Nowe Brzesko, wielokrotnie gościł w różnych obiektach na terenie gminy. Aktywnie wspiera naszą Gminę w staraniach o środki unijne, systematycznie służąc radą, wiedzą i doświadczeniem. Szczególnie zaangażowany w pomoc finansową ze środków unijnych dla inwestycji prowadzonych i planowanych na terenie gminy, przykładem, czego jest pozyskanie środków z programu „Orlik 2012” na budowę kompleksu boisk sportowych przy Szkole w Sierosławicach.

Zbigniew Wójcik – starosta proszowski, radny powiatowy. Zaangażowany w problemy społeczne i gospodarcze Gminy Nowe Brzesko. Wielokrotnie w ciągu każdego roku bywa na te-

renie Ziemi Nowobrzezkiej, spotyka się z różnymi środowiskami, co powoduje, że doskonale orientuje się w potrzebach i możliwościach Gminy. Systematycznie niesie życzliwą pomoc, jako starosta i doświadczony geodeta w rozwiązywaniu bieżących problemów. Aktywnie wspiera naszą Gminę w staraniach o środki unijne. Aktywnie wspierał pozyskanie „Orlika”. Wspiera starania Gminy o remont drogi 775 i poprawę bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 79 Kraków – Sandomierz. Swoją stanowczością i konsekwencją doprowadził do generalnego remontu i nałożenia dywanika asfaltowego na drodze powiatowej Gruszów – Bobin.

Arkadiusz Fularski

WIEŚCI Z POWIATU

Najnowsze wieści z powiatu ucieszą zapewne mieszkańców Gruszowa i okolic. Rada Powiatu Proszowice na wniosek pana starosty Zbigniewa Wójcika uchwaliła we wrześniu dofinansowanie do remontu drogi powiatowej łączącej Gruszów z Bobinem.

Jeśli ktoś ma wątpliwości (a wątpliwości miały dwie radne powiatowe, które nie głosowały ZA), co do potrzeby remontu tej drogi to zapraszam na zebranie sołeckie do Gruszowa. Położenie asfaltu na odcinku 1,5 km, a wcześniej remont tej drogi przyniesie ulgę nie tylko rolnikom, ale głównie starszym mieszkańcom Gruszowa, którzy bardzo często dojeżdżają do Ośrodka Zdrowia w Bobinie. Wielu rolników skróci też drogę jadąc z Bobina, przez Gruszów do Hebdowa, i dalej krajówką na Rybitwy.

Pisząc o sukcesie, jakim jest długo oczekiwany remont tej drogi, słowa podziękowania należy złożyć staroście Proszowickiemu. Zapewniam Państwa, że gdyby nie konsekwencja i determinacja Pana Starosty, nie byłoby remontu tej drogi. A w jakim stanie jest ta droga widzimy na

zdjęciu. Staroście Proszowickiemu i Zarządowi Powiatu należą się gratulacje i słowa uznania za pozyskanie w tym roku kwoty 1,8 mln zł na remonty dróg powiatowych.

Na koniec słówka kilka o podejmowanych inicjatywach na komisjach bezpieczeństwa, w których każdorazowo biorą udział komendanci powiatowi Policji i PSP. Na komisjach tych i nie tylko zresztą tam apeluję o SKUTEKZNE podejmowanie działań, których efektem będzie ustawienie kontroli radarowej na ulicach Nowego Brzeska. Kilka dni temu dr Zbigniew Pawliński zapytał mnie przed domem na Lubelskiej – „Sekretarzu, dlaczego w Brzesku nie ma jeszcze fotoradarów? W sąsiedniej gminie są, a u nas nie ma...”. Otóż zapewniam Państwa, że apelowałem już wielokrotnie i interpeluję nadal do



Pana Starosty, jak i szefa powiatowej Policji w tej sprawie. Też uważam, jak dr Pawliński, że skoro mogą stać fotoradary w sąsiedniej gminie, to powinny być na ulicach Nowego Brzeska. Nadal będę w tej sprawie interpelował.

W następnym wydaniu gazety opiszę moje starania o poprawę bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 79, i ciągły lobbying w sprawie dalszego remontu drogi relacji Nowe Brzesko – Proszowice. Więcej o mojej działalności, jako radnego na blogu adres:

<http://www.afularski.zafriko.pl>

Arkadiusz Fularski
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Rady Powiatu Proszowice

DNI KUKURYDZY

W dniu 14 września w gospodarstwie Państwa Marioli i Wojciecha Kłębek w Gruszowie odbyły się już po raz ósmy Dni Kukurydzy.

W programie nie zabrakło prezentacji Firmy Chemirol, nowości w ofercie handlowej na rok 2009 firmy nasiennej RAGT Semences i firmy SyngentaSeeds, prezentacja mieszańców kukurydzy. Były nowości z dziedziny ochrony kukurydzy. Duże zainteresowanie rolników, którzy licznie przybyli na poletka demonstracyjne wzbudził pokaz sprzętu rolniczego, w tym spulchniacza i siewnika Agrosem oraz ciągniki Valtra. Wśród uczestników rozlosowano liczne nagrody ufundowane przez firmy Syngenta, Semences, Chemirol.

(BZ)



Plantatorzy w Gruszowie

Przyśpiewka o radnym nerwusku

Liczne grono mieszkańców Śmiłowic wzięło udział w Święcie Plonów, jakie w tym roku zorganizowała społeczność tej miejscowości. Nie zabrakło mszy, wieńca dożynkowego, dzielenia chlebem, przyśpiewek i tańców.

Tegoroczne uroczystości dożynkowe w Śmiłowicach rozpoczęły się mszą świętą polową, którą odprawił proboszcz z Sierosławic ks. dr Henryk Bogdziewicz.

– Jestem tutaj już wiele lat, ale tak ładnej oprawy dożynkowej to jeszcze nie widziałem. Dziękuję wszystkim, którzy dołożyli trudu, aby to święto plonów wypadło tak okazale. Trzeba dziękować Panu Bogu, za to, że klęski nas omijają, a ziarno jak się słyszy jest w tym roku niezłe. Dożynki są potrzebne, bo trzeba docenić trud rolnika. Szczęść Boże wszystkim na dalsze prace – mówił o. Bogdziewicz.

Po zakończeniu mszy przyszedł czas na występy dzieci i młodzieży szkolnej z Sierosławic. Piękne dziewczęta i przystojni chłopcy, w krakowskich strojach, dali pokaz tańców ludowych przy dźwiękach akordeonu, na którym młodzieży przygrywał Leszek Głąbek ze Śmiłowic. Jak harmonia – to przyśpiewki, a jak przyśpiewki, to nie można było oszczędzić, czy to miejscowych, czy zaproszonych gości. Nie dość, że „obśpiewano”, to „obśpiewany” musiał do koszyka wrzucić banknot z przyzwoitym nominałem. Byli tacy, co i w Euro wrzucali. Przytoczmy kilka przyśpiewek.

O radnym Mackiewicz. – A nasz pan Mackiewicz nerwusek kochany, burzy wciąż wójtowi finansowe plany.

O Wójcie – Władze naszej gminy, pomogą – doradzą, jest nam coraz lepiej, niech grosika dadzą. Najbardziej kochamy, wójta w tym zespole, otworzy nam wkrótce, nową piękną szkołę.

O sekretarzu. – A nasz pan sekretarz dużo podróżuje, na remont naszej kafejki pieniądze szykuje.

O przewodniczącym RG. – Pan Jacek Zawartka w Urzędzie pracuje, więc jemu stówce nigdy nie brakuje.

Przyśpiewano też proboszczowi. – Książd proboszcz nasz doktor chore dusze leczy, pacjentów ma dużo, bardzo się namęczy.

Po przyśpiewkach starostowie dożynek Jolanta Ciesielska i Sebastian Samborek podzielili chleb z tegorocznego zboża wśród licznie przybyłych na dożynki. Chwilę później głos zabrał radny Marian Mackiewicz mówiąc. – Cieszę się, że po ponad dziesięciu latach ponownie udało nam się zorganizować u nas



Dożynki w Śmiłowicach

dożynki. Nasza społeczność jest dobrze zorganizowana. Teraz bardzo wszystkich proszę o udział w uroczystościach otwarcia naszej szkoły w Sierosławicach. Jak już tę szkołę oddamy do użytku, to już odpuszczę i nie będę wójta męczył.

Wójt Jan Chojka dziękując organizatorom za zorganizowanie dożynek powiedział. – Nie gniewam się na pana radnego Mariana, a to że czasem mamy różne zdania w niektórych kwestiach, to takie jest prawo demokracji. Najważniejsze jednak, że inwestycje są realizowane i już dziś wszystkich państwa serdecznie zapraszam na uroczyste oddanie do użytku obiektu szkolnego w Sierosławicach, jakie będzie 18 października.

Na koniec wójt z prezesem powiatowym OSP przekazali na ręce pani sołtys Bożeny Zakrzewskiej kuchenkę mikrofalową dla KGW i OSP. Chwilę później kilka par rozpoczęło tańce na deskach, co niechybnie oznaczało, że rozpoczęła się zabawa ludowa, która trwała do późnych godzin nocnych.

Arkadiusz Fularski

Sztandar dla Batalionu

Obchodzące w tym roku jubileusz 60. lat działalności Wojskowe Koło Łowieckie „BATALION” świętowało w dniu 5 września w Majkowicach uroczyste swój jubileusz.

Jak przystało na podopiecznych św. Huberta uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, której przewodniczył proboszcz parafii Bobin. Jednym z ważniejszych elementów tegorocznego jubileuszu było wręczenie „Batalionowi” sztandaru, który ufundował jeden z członków koła myśliwy polujący m.in. w Australii, Afryce czy Syberii – pan Władysław Kamusiński. Przy okazji jubileuszu nie mogło zabraknąć uhonorowania zarówno koła, jak i jego członków licznymi medalami „Za zasługi dla łowiectwa”. Życzenia myśliwym złożyli ich koledzy z Polskiego Związku Łowieckiego, a także samorządowy, w tym wójt Jan Chojka. Dodatkową atrakcją obchodzonego jubileuszu jest wydana monografia WKŁ „Batalion” i wystawa, jaką we dworze w Majkowicach prezentuje fundator sztandaru. Z okazji pięknego diamentowego jubileuszu nasza Redakcja na ręce prezesa „Batalionu” Jana Gorczyca – życzy Darz Bór!

Arkadiusz Fularski



WKŁ „Batalion” ze swoim sztandarem

EMERYCI W KLASZTORACH

Nowobrzesckie Koło Emerytów i Rencistów systematycznie jeździ na wycieczki w tym roku. Ostatnio zwiedzano klasztor w Tyńcu i Czernej.

Najpierw odwiedziliśmy Opactwo Benedyktynów w Tyńcu. Pięknie położony na białej wapiennej skale tyński klasztor benedyktyński pełni funkcje religijne. Na dziedzińcu widoczne są fragmenty starego muru i studnia z daszkiem, zbudowana bez użycia gwoździ. Najstarsze dzieje klasztoru można poznać w podziemnym lapidarium utworzonym w autentycznych zabytkowych wnętrzach. Od lipca 2008 roku rozpoczął tutaj swoją działalność Benedyktyński Instytut Kultury „Aby chronić dobro”. Instytut ma promować benedyktyńskie dziedzictwo kultury, historii i duchowości.

Następnym miejscem wyprawy emerytów była Czerna. Niewielka, malownicza miejscowość niedaleko Krakowa, gdzie zwiedzano klasztor Karmelitów Bosych, Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej i Św. Rafała Kalinowskiego.

W odległości 400 metrów od klasztoru znajduje się Źródło Św. Eliaza zwane Źródłem Miłości, które od pradawnych dziejów jest podstawowym miejscem



Nowobrzescy emeryci w Tyńcu

czepiania wody dla klasztoru. Pokrzepieni duchowo, pełni wrażeń i przeżyć, bogatsi o produkty zakupione w benedyktyńskim sklepie wróciliśmy do Nowego Brzeska. Zaplanowaliśmy już kolejną wycieczkę. We wrześniu odwiedzimy Ojców.

Dominika Resil - Moło

"Gazeta Nowobrzeńska" -
magazyn samorządowy Gminy
Nowe Brzesko redaguje zespół:
Arkadiusz Fularski

(red.naczelný),

Anna Maj-Skowrońska

(sekretarz redakcji),

Joanna Dziwiszewska

Magdalena Kalarus -

Kwaśniewska, Elżbieta

Pawlińska, Anna Chojka,

Małgorzata Drewno, Karolina

Wróblewska, Magdalena Kubik,

Renata Jończyk, Teodora

Odziomek, Iwona Pająk,

Elżbieta Wójcik, Bernadetta

Głowa, Agnieszka Walczak oraz

Jan Chojka, Jacek Zawartka,

Włodzimierz Chorążki, Bartosz

Pawliński, Andrzej Domagała,

Andrzej Staniszewski, Waldemar

Wadowski i Piotr Szmigiel.

Współpracują:

Jerzy Skąpski, Stanisław Jacek

Bednarski, Alfred Bednarski,

Barbara i Zenon Hajduga,

Jarosław Musiał, Stanisław

Fundament, Renata

Wesołowska, Grzegorz Czajka,

Anna Kołodziej, Zdzisław

Malczewski (Brazylia).

Adres redakcji:

GCKiP, 32-120 Nowe Brzesko,

ul. Piłsudskiego 17a,

tel: (012) 385-29-44 ,

e-mail:

gckip@nowe-brzesko.iap.pl

Skład i druk:

Drukarnia Skinder S.C.

Nowe Brzesko,

ul. Lubelska 129

tel. 12/ 385- 22-95,

fax 12/ 38-525-77,

e-mail:biuro@skinder.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo

skręcania artykułów i zmiany

tytułów. Redakcja nie ponosi

odpowiedzialności za treść

ogłoszeń i reklam.

Gazeta Nowobrzeńska należy do

Polskiego Stowarzyszenia Prasy

Lokalnej.



Gimnazjaliści już w Sierosławicach



Ostatnie prace porządkowe



Szkoła w Sierosławicach posiada ekologiczne ogrzewanie

Droga do nowoczesnej szkoły

Szkoła Podstawowa w Sierosławicach od roku szkolnego 1927/28 aż do chwili obecnej funkcjonuje w zaadaptowanych pomieszczeniach urzędu celnego na granicy zaboru rosyjskiego i Galicji

Przez lata istnienia szkoły budynek stopniowo ulegał niszczeniu (pomimo doraźnych remontów). Warunki pracy stawały się coraz trudniejsze. Kolejne pokolenia dzieci i młodzieży kończyły edukację w szkole podstawowej, „nie znając” szatni, sali gimnastycznej, odpowiednio wyposażonych pracowni.

Dla lokalnej społeczności budowa szkoły „z prawdziwego zdarzenia” stała się więc priorytetem. Parokrotnie podejmowano wysiłki zmierzające do rozpoczęcia budowy nowego obiektu. Realna szansa na uwieńczenie tych prób sukcesem pojawiła się w roku 1994. Ówczesni radni – Jan Gajewski, Marian Mackiewicz, Edward Tabor i Krzysztof Zapart, orientując się w opinii Rady i Wójta Gminy Nowe Brzesko Edwarda Filipowskiego w powyższej kwestii, podsunęli pomysł, aby mieszkańcy „na nowo” wykazali inicjatywę i poczynili pierwsze kroki.

W związku z tym w dniu 25 września 1994 roku odbyło się w szkole spotkanie mieszkańców Sierosławic, Śmiłowic i Kuchar z radnymi i gronem pedagogicznym pod przewodnictwem ówczesnej pani dyrektor Barbary Ząbek. Utworzono Społeczny Komitet Budowy Szkoły, którego przewodniczącym został Stanisław Ciesielski, oraz ustalono zobowiązania mieszkańców w zakresie obciążenia kosztami. Już w połowie października członkowie komitetu wraz z nauczycielami odwiedzili każdą rodzinę w naszym obwodzie szkolnym, zachęcając do wpłat na budowę szkoły i do deklarowania wkładu robocznego. Większość mieszkańców bardzo pozytywnie odniosła się do tego apelu, czego dowodem była pożądana kwota zgromadzona na koncie komitetu. Konto Społecznego Komitetu zasilili także dochód z przedstawień przygotowanych przez naszych uczniów. W marcu 1995 roku powstała koncepcja architektoniczna Szkoły Podstawowej w Sierosławicach (projekt ten w następnych latach wielokrotnie modyfikowano). Jednak, pomimo przychylności pana wójta i większości radnych oraz wytrwałych zabiegów członków komitetu dla pozyskania sojuszników (szukanie poparcia u posłów, w kuratorium oświaty, u władz lokalnych i wojewódzkich), budowa „nie ruszała” z miejsca z powodu ograniczonych możliwości finansowych gminy. Dopiero w marcu 1997 roku na sesji Rady Gminy Nowe Brzesko włączono budowę

szkoły w Sierosławicach do gminnego programu inwestycji. W lipcu tegoż roku rozstrzygnięto przetarg na budowę. Rozpoczęły się roboty ziemne. W pracach przy rozbiórce starych zabudowań gospodarczych, zwożeniu piasku, rozładunku materiałów budowlanych dużą aktywność i skuteczność wykazali rodzice uczniów, a także byli uczniowie naszej szkoły. Już w listopadzie na placu budowy wykonane zostały fundamenty pod budynek dydaktyczny i salę gimnastyczną.

Od 1998 roku nowe władze gminy, na czele z wójtem Janem Chojką, w miarę dysponowania środkami własnymi i pomocą otrzymaną z budżetu państwa starały się kontynuować rozpoczęte prace. „Dobrym duchem” nowobudowanej szkoły jest od początku pobytu w sierosławickiej parafii ks. dr Henryk Bogdziewicz. Nie tylko interesuje się postępami prac, ale i umiejętnie angażuje w poszukiwanie sprzymierzeńców naszego przedsięwzięcia.

W roku 2002 budynek szkoły doprowadzono do stanu surowego przykrytego (bez stolarki okiennej i drzwiowej). Po uzyskaniu w 2001 roku dotacji z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu ciężar budowy został przeniesiony na wykonanie sali gimnastycznej. W ciągu dwóch lat ukończono budowę pierwszej w gminie Nowe Brzesko, a jednocześnie jednej z najnowocześniejszych w Małopolsce sali gimnastycznej. Oddano ją do użytku 6 września 2003 roku. W obiekcie tym zastosowano najnowsze rozwiązania techniczne – ekologiczne z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, a także nowoczesną nawierzchnię sportową. Było to możliwe dzięki pozyskaniu przez gminę dotacji z UKFIS, Kontraktu Wojewódzkiego, programu Sapard oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W wyposażeniu sali w podstawowy sprzęt sportowy pomogło Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

W roku 2004 gmina pozyskała dotację z funduszu Sapard na realizację zadania pod nazwą: „Wykorzystanie energii geotermalnej z zastosowaniem pompy ciepła do ogrzewania w Szkole Podstawowej w Sierosławicach”. Zadanie podzielono na dwa etapy ze względu na konieczność połączenia prac związanych z ogrzewaniem z pracami wykończeniowymi wewnątrz budynku. Zakres prac objął wyko-



nanie instalacji centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnej w budynku oraz instalację pompy ciepła, dla której źródłem ciepła będzie temperatura gruntu pod boiskiem i bieżnią.

W 2006 roku kontynuowano prace w budynku szkoły: zakupiono i zamontowano stolarkę okienną i drzwiową zewnętrzną, wykonane zostały dolne warstwy podposadzki na parterze oraz ścianki działowe w pomieszczeniach gospodarczych i sanitariatów. Zadanie było realizowane ze środków własnych gminy. Priorytetem dla władz gminnych na lata 2007 – 2009 stały się również inwestycje oświatowe. Skupiono się przede wszystkim na dokończeniu budowy szkoły w Sierosławicach. Konieczne były zmiany funkcjonalne, zmierzające do lokalizacji w budynku zarówno szkoły podstawowej, jak i gimnazjum. Duży wkład we wszystkie te działania ma obecna dyrektor szkoły pani Teresa Boruta, która poświęciła wiele czasu i energii, aby rozpoczęta przed wieloma laty inwestycję doprowadzić do finału.

Ponieważ otwarcie szkoły zaplanowano na wrzesień 2008 roku, Rada Gminy podjęła w czerwcu uchwałę o zaciągnięciu kredytów, które pozwoliłyby sfinansować prace wykończeniowe w obiekcie dydaktycznym oraz budowę kompleksu boisk sportowych w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”. Projekt przewidywał zbudowanie boiska do piłki nożnej z nawierzchnią ze sztucznej trawy, boiska wielofunkcyjnego z nawierzchnią poliuretanową, ogrodzenie i oświetlenie kompleksu, a także budowę zaplecza szatniowo-sanitarnego. Dzięki temu szkoła podstawowa i gimnazjum w Sierosławicach wzbogaciły się o nowoczesne obiekty sportowe. Dodatkowo, poza projektem, wykonano parking oraz poszerzono drogę dojazdową do szkoły.

18 października 2008 roku – data oficjalnego otwarcia nowego budynku dydaktycznego oraz kompleksu boisk sportowych – to dzień długo oczekiwany przez uczniów, ich rodziców, nauczycieli oraz całą lokalną społeczność. Wyrażamy ogromną wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do spełnienia marzeń wielu pokoleń sierosławickich uczniów.

Wiślane ćwiczenia

Znaczne opady w ostatnich dniach spowodowały przesiąkanie wału wiślanego w Nowym Brzesku, co grozi jego pęknięciem. Konieczna jest ewakuacja mieszkańców z zagrożonych terenów – na szczęście to jedynie założenia niedawnego ćwiczenia, jakie przeprowadzono w stolicy gminy 18 września.

Sytuacja przedstawiona w scenariuszu ćwiczeń nie pozostawiała złudzeń. Długotrwałe opady deszczu tak namoczyły wał wiślany biegnący z Nowego Brzeska do Hebdowa, że konieczne było uszczelnianie występujących w wielu miejscach przecieków i przesiąków.

Do oceny narastającego zagrożenia powodziowego wójt Jan Chojka powołał podległe mu służby. Jako pierwsi do pracy przystąpili pracownicy Urzędu Gminy, wchodzący w skład Stałego Dyżuru Wójta Gminy, Drużyny Wykrywania i Alarmowania oraz Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Po ocenie sytuacji postanowiono wprowadzić do działań ratowniczych jednostki OSP i Formacje Obrony Cywilnej z terenu gminy.

Rozpoczęto wyścig z czasem. Przybyły na miejsce komendant powiatowy PSP postanawia wprowadzić do akcji nie tylko sekcje z KP PSP i OSP Śmiłowice, ale

również łódź motorową do patrolowania zagrożenia z Wisły. Służby komunalne wójta oraz jednostki OSP z Nowego Brzeska i Hebdowa przystępują do napełniania worków piaskiem i uszczelniania wału.

- Sytuacja stała się na tyle poważna, że konieczne stało się ewakuowanie mieszkańców z terenów Nowego Brzeska zagrożonych zalaniem w przypadku pęknięcia mocno namoczonego wału – mówi dowodzący siłami Państwowej Straży Pożarnej bryg. Zbigniew Kacała komendant powiatowy KP PSP w Proszowicach. Na polecenie wójta OSP Kuchary i OSP Rudno Dolne ewakuują mieszkańców z ulic Cmentarna, Niecała i Podwałe do Gminnego Centrum Kultury i miejscowej remizy. Kilka Policyjnych radiowozów pomaga w ewakuacji, zabezpiecza i patroluje teren. Po kilkunastu godzinach sytuacja normuje się. Woda w Wiśle

opada, przesiąki ustępują, mieszkańcy i ratownicy mogą odetchnąć z ulgą. Ich domy, ujęcia wody pitnej i oczyszczalnia ścieków nie są już zagrożone.

- Kilkogodzinne ćwiczenia wyraźnie pokazały, że na koordynację działań wszystkich sił i służb biorących udział w dzisiejszym ćwiczeniu nie możemy narzekać. Jednak zarośnięty i nie koszony wał (przez właściciela czyli MZM i UW – przyp. AF) powoduje, że bardzo trudno jest szybko i skutecznie zlokalizować występujące przecieki w wale. Nasze wnioski są proste i jasne. Należy jak najszybciej doprowadzić do wykoszenia wału wiślanego przynajmniej na odcinku od mostu do oczyszczalni ścieków – mówił bryg. Kacała podsumowując ćwiczenia.

Arkadiusz Fularski



Uszczelnianie wału w Nowym Brzesku



Jesienny Wielobój Obronny LOK w Gruszowie

LOK pamięta o Bohaterach

W dniu 20 września działacze nowobrzezkiej Ligi Obrony Kraju zorganizowali wyjazdowe posiedzenie zarządu i komisji rewizyjnej w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą i Nałęczowie.

Najważniejsza z podjętych uchwał mówi o przystąpieniu do współorganizacji uroczystych obchodów 65. rocznicy Powstania Lipcowego w Nowym Brzesku w 1944 roku. Przypomnijmy, że za zgodą nowobrzezskich kombatantów LOK Nowe Brzesko przyjął za patrona imię „Bohaterów Powstania Lipcowego 1944r”.

Uroczyste nadanie imienia połączone wraz z wręczeniem sztandaru dla LOK Nowe Brzesko (sztandar jest już gotowy), połączone zostanie z obchodami 40-tej rocznicy działalności LOK na terenie gminy Nowe Brzesko i 65. rocznicy działalności LOK w kraju. Jedną z uchwał podjętą przez nowobrzezskich działaczy LOK mówi o przyjęciu w jej szeregach starosty proszowickiego, obecnego na obradach w Kazimierzu i Nałęczowie.

- Przyznam szczerze, że z podziwem obserwuję waszą działalność od wielu lat. Do organizacji tej wstąpiłem i nawet ją

przewodziłem w latach 90-tych w Urzędzie Rejonowym w Proszowicach – mówił starosta Zbigniew Wójcik.

Dodajmy, że 27 września Gruszowie nad Wisłą LOK i KRA przeprowadzili dla dzieci i młodzieży coroczny Jesienny Wielobój Obronny (strzelectwo, rzut granatem, przenoszenie rannego na noszach, biegi przełajowe) połączony ze świętem pieczonego ziemniaka. Wcześniej podczas Dni Nowego Brzeska tradycyjnie przeprowadzono zawody strzeleckie o puchar Dziennika Polskiego.

Natomiast sympatycy modelarstwa mogą zaprezentować swoje prace w czasie konkursu modelarskiego organizowanego w dniu 11 listopada wspólnie z Ogniskiem KRA z okazji Narodowego Święta Niepodległości w GCKIP. Szczegóły na stronie <http://www.loknewbrzesko.zafriko.pl>.

Arkadiusz Fularski

LOK w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą

Od lewej: Tomasz Sasiński, Zbigniew Wójcik (starosta proszowicki), Anna Maj – Skowrońska, Anna Musiał, Zygmunt Chodorowicz, Agnieszka Walczak, Augustyn Fularski, Barbara Fularska, Piotr Szmigiel, Dominika Resil – Moło, Ryszard Garbarz, Elżbieta Garbarz, Jan Czekaj, Zdzisław Fularski, Jarosław Błaszkiwicz, Arkadiusz Fularski.



Z wizytą u Marszałka

W dniu 26 sierpnia ponad czterdzieści dzieci z ogniska pozaszkolnego KRA wzięło udział w spotkaniu pod nazwą „Najpiękniejszy dzień lata”.

Pierwszą atrakcją, jaka czekała na uczestników była godzinna zabawa w Parku Wodnym w Krakowie. Zmęczenie po wodnych szaleństwach szybko minęło podczas wizyty w Multikinie, gdzie świetnie bawiono się na komedii „Mówi mi Dave”. Kiedy ogromna kula ognia uderza w nowojorski Central Park na miejscu pojawia się mężczyzna, który ma być statkiem kosmicznym obsługiwany przez miniatury obcych, szukających sposobu na ocalenie swojej planety. Kłopoty zaczynają się, gdy ich kapitan zakochuje się w ziemskiej kobiecie o imieniu Gina, która do tej pory zwykła wiązać się z samymi ofiarami życiowymi. Po tej dawce wrażeń przyszedł czas na śniadanie w MC Donald

i zwiedzanie muzeum lotnictwa. Ostatnim punktem wycieczki była wizyta u Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Nawary. Podczas spotkania rozmawiano o tak ważnych rzeczach jak most na Wiśle w Nowym Brzesku i o klasztorze w Hebdowie. Następnie, co odważniejsze dzieci korzystając z obecności telewizji postanowiły zrobić z gospodarzem wywiad, w którym wiodącym tematem były czasy szkolne Marszałka, ze szczególnym uwzględnieniem ocen. Jak się okazało rozmówca był piątkowym uczniem i pewno to zmobilizowało co niektórych do obietnic, że poprawią swoje oceny, z nadzieją, że może kiedyś zasiada na tym stanowisku. Ci mniej cierpliwi mogli w trakcie spotkania posiedzieć chwile na fotelu marszałkowskim. Na zakończenie każdy uczestnik spotkania otrzymał drobny upominek.

Joanna Dziwiszewska



Uczestnicy wycieczki



Wywiad z Marszałkiem

Ognisko KRA wszystkim DZIĘKUJE!!!

Kolejny raz Ognisko KRA było odpowiedzialne za zorganizowanie loterii przy okazji Dni Nowego Brzeska. Wielkie to wyzwanie dla takiej małej placówki, jaką jest nasze Ognisko.

Nigdy nie byłibyśmy w stanie odnieść takiego sukcesu jaki osiągnęliśmy (pozy-skaliśmy 10,765zł), gdyby nie ludzie dobrej woli: sponsorzy, wolontariusze, którzy pomagali w przygotowaniu loterii i przez dwa dni sprzedawali losy, gdyby nie bardzo dobra współpraca z LOK Nowe Brzesko, której członkowie na czele z prezesem Arkadiuszem Fularskim pokazali, że są przyjaciółmi Ogniska. Nie opuszczali nas w potrzebie do końca podczas realizacji tego przedsięwzięcia.

Wszystkim tym osobom dziękuję w imieniu dzieci. Dziękuję również tym, którzy zechcieli kupić losy (sprzedaliśmy

2153 sztuki), często po kilkanaście.

Uzyskane pieniądze przeznaczymy na realizację zadań Ogniska, na uatrakcyjnianie form pracy. Chcemy by dzieci mogły czerpać wiedzę i radość z przebywania w naszej placówce, by rozwijały swoje talenty, zainteresowania i zamiłowania, a poprzez edukację turystyczną poznawały nowe regiony naszego kraju i różnorodność ich bogactwa.

Pisząc do sponsorów zaproszenia na obchody Dni Nowego Brzeska z prośbą o udział w organizowaniu loterii, załączyliśmy wiersz E. Szelburg-Zarębiny:

*„Kochać mamy
I tego wysokiego
I tego małego
I chudego
I puchowatego
Kochanego
„ w ucho szczypanego”
Jak rydza zdrowego
I na świnkę chorego
I każdego”.*

Mając fundusze chcemy, aby one tym wszystkim dzieciom służyły.

Natomiast WAM, którzy pomagaliście nam te pieniądze pozyskać bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję Pani Joannie Dziwiszewskej, która już drugi raz z rządu kierowała całością prac związanych z przygotowaniem loterii.

Dominika Resil- Moło

Poniżej nazwiska osób zaangażowanych w sprzedaż losów:

Jarosław Błaszkiwicz, Arkadiusz Fularski, Piotr Szmigiel, Agnieszka Walczak, Agnieszka Turalińska, Monika Wieczorek, Ewelina Mielta, Klaudia Klęk, Barbara Fularska, Monika Gudowska, Renata Wesołowska, Augustyn Fularski, Anna Lewandowska, Elżbieta Pasek, Jadwiga Kamińska, Kamila Wawrzeń, Andrzej Staniszewski, Anna Kołodziej, Teresa Obora, Ewa Krzysztofczyk, Małgorzata Treła, Anna Sendek, Joanna Sendek, Artur Jędralczyk, Barbara Wawrzak, Elżbieta Janik, Irena Fularska, Maria Kuracińska, Elżbieta Chuchmacz, Grzegorz Czajka, Iwona Czekaj, Monika Marzec, Bartosz Musiał, Dorota Wójcik, Lidia Czerwiec, Joanna Hajdaś, Patrycja Olech.

Spotkanie kombatanatów

W środę w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Nowym Brzesku odbyło się rocznicowe spotkanie członków Gminnego Koła Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

Spotkanie odbyło się dla uczczenia poległych żołnierzy Września 1939 roku, w tym również tych, którzy na wojnę wyruszyli z gminy Nowe Brzesko. Przybyłych na spotkanie powitał przewodniczący Koła Gminnego ZKRP i BWP Tadeusz Mykała, życząc swoim koleżankom i kolegom zdrowia i wielu sił w jesieni

życia. W spotkaniu uczestniczył prezes LOK Nowe Brzesko, które omówił przygotowania do przyszłorocznych obchodów 65. rocznicy Powstania Lipcowego 1944r.

- Spotkaniu towarzyszyła przyjazna i twórcza atmosfera, nie zabrakło wspomnień, a nawet i żartów – mówi prezes Koła Tadeusz Mykała.

Dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Promocji Pani Anna Maj Skowrońska zachęcała nowobrzezkich kombatanatów do częstszych spotkań okolicznościowych, które jak się okazuje stają się dobrą okazją do wspólnych rozmów, wspomnień, a także przekazywania wiedzy i doświadczeń młodszemu pokoleniu.

Arkadiusz Fularski



Nowobrzezcy kombatanoci

Podziękowania

Komitet Organizacyjny X Dni Nowego Brzeska składa serdeczne podziękowanie za pomoc finansową w organizacji imprezy następującym osobą i firmą:

★ „LEMAR „Ryszard, Lucyna, Edyta Leśniak

★ Polska Sieć Handlowa "Paleo" Wojciech Śliwa

★ Firma „DROGOP 2”

★ Firma Usługowa Brukarstwo Nadzór i Projektowanie Dróg Janusz i Przemysław Kwiatek

★ ZREMB S.A Kraków

★ VI Inspektorat PZU S.A. w Krakowie

★ Pałac Śmiłowice Feliks Śliwa

★ Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Drwini, Prezes Jan Piwowarczyk

★ AGRO-BUD” Wiesław Nowakowski - Piotrkowice Małe

★ Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział Nowe Brzesko

★ „ADMET” Teresa i Adam Czekaj - Mniszów

★ WZU S.C. J.T. Zielińscy, M. Augustyn – Kraków

★ Krzysztof Bil - Nadzów

★ Apteka „ANNA-MARIA” S.C. Maria Bielska, Anna Zięba - Nowe Brzesko

★ Celina i Bogusław Majewscy Firma „Goldsystem”

★ Gospodarstwo Rybackie Przyborów Pan Marian Tomala

★ Stacja Diagnostyczna Pojazdów Samochodowych Ewa i Zbigniew Wójcik - Nowe Brzesko

★ Firma Transportowo Usługowa „KUBIK” Zbigniew Kubik – Mniszów

**W imieniu organizatorów
Anna Maj-Skowrońska**

Orły i koncerty czyli Dni Nowego Brzeska

Jubileuszowe X Dni Nowego Brzeska rozpoczęły się w piątek 25 lipca uroczystą sesją Rady Gminy. Tradycyjnie zostały na niej wręczone wyróżnienia osobom, które przyczyniają się do rozwoju regionu i promocji gminy, statuetki „Orła Nowobrzezkiego” i medale św. Norberta.



OSP Nowe Brzesko czyli Nowobrzezkie Orły 2008.

Tym razem statuetka „Orla Nowobrzezkiego” trafiła do OSP Nowe Brzesko, jako uhonorowanie ich 90 letniej służby dla lokalnej społeczności. Przypomnijmy, że OSP Nowe Brzesko ma najwięcej wyjazdów spośród wszystkich jednostek w powiecie proszowickim. Bierze również udział w akcjach poza terenem powiatu. Nie ma znaczenia czy to zimna, czy noc zawsze ofiarnie służą pomocą innym.

Medal św. Norberta „Przyjaciół Ziemi Nowobrzezkiej” trafił w tym roku do trzech osób. Pierwsza z nich to Barbara Hajduga, która od kilku lat reżyseruje koncerty organizowane w ramach Dni Nowego Brzeska, a w ubiegłym roku wraz z mężem Zenonem przekazała pianino dla miejscowego Centrum Kultury. Dwaj kolejni wyróżnieni to Stanisław Nowak i Adolf Giemza, którzy obecnie na stałe mieszkają w USA, ale nie zapomnieli o Nowym Brzesku i wspierają finansowo miejscowy klub sportowy „Nadwiślanka”.

Dyplom uznania w kategorii „Wyróżniający się przedsiębiorca” w tym roku kapituła przyznała Januszowi i Przemysławowi Kwiatek właścicielom firmy budowlanej funkcjonującej na lokalnym rynku.

Tradycyjnie też czwórka najlepszych absolwentów gimnazjów otrzymała roczne stypendia wójta. Tym razem powędrowały one w ręce Magdaleny Kozub i Justyny Gajda z gimnazjum w Nowym Brzesku, oraz do Adama Wałek i Adama Gzyl z gimnazjum w Mniszowie. Czwórka stypendystów jak czytamy w uzasadnieniu przez cały okres edukacji szkolnej wyróżniała się wzorową postawą uczniowską, ogromną aktywnością i zagazowaniem w życie szkoły, miała bardzo dobre wyniki w nauce i doskonałe wyniki z egzaminu gimnazjalnego. Zajmowała wysokie miejsca w różnego rodzaju konkursach, pracowała na rzecz pożytku publicznego i w ramach wolontariatu. Była inicjatorami wielu przedsięwzięć oraz wykazywała dużą chęć pomocy koleżeńskiej. Ponadto



Stypendyści

władze gminy uhonorowały nagrodami rzeczowymi w postaci piłek chłopców ze szkoły podstawowej w Nowym Brzesku, którzy pod opieką nauczyciela Piotra Płatka dotarli do finału krajowego „Pucharu Mlecznego Startu”. To ogromne osiągnięcie, gdyż chłopcy byli jedyną drużyną z województwa Małopolskiego, która dotarła tak wysoko i jedyną drużyną reprezentującą szkoły podstawowe.

Piątkowe obchody zakończył koncert „W letnim nastroju”, który odbył się w Centrum Kultury i Promocji.

Sobota to dzień skierowany głównie do młodzieży. Wieczorem mogli oni zobaczyć występ zespołu „6,02” z Tarnowa i Cameron Vegas z Wielkiej Brytanii, a następnie bawić się na dyskotekę zorganizowaną na Palcu Wolności.

W niedzielny poranek dorośli i młodzież mogli ze sobą rywalizować na strzelnicy LOK o puchar Dziennika Polskiego. W kategorii pań najlepsza okazała się Agata Czyż - Kapciak z Wodzisławia Śląskiego, a wśród panów Wiesław Furtak z Bielska Białej. Nieco później duże zainteresowanie wzbudziły pokazy przygotowane przez szkołę Kenjutsu Soke Mariusza Błaszkwicza, szczególnie umiejętności obronne dziewcząt, które w kilku ruchach powalały napastników. Nie mniejszą widownie zgromadziły też przed sceną pokazy strong men. Panowie zachwyceni umiejętnościami zawodowców chętnie sami próbowali swoich sił w podnoszeniu ciężarów, przy głośnym dopingu żeńskiej widowni. Tuż przed godziną dziewiętnastą przed sceną zrobiło się bardzo tłoczno, gdyż każdy chciał być jak najbliżej pierwszej z gwiazd wieczoru zespołu CLIVER. Wykonawcy takich utworów jak: Famme fatal, Zaufaj mi, czy Mój anioł, przez godzinę zafundowali wszystkim świetną zabawę. Tuż po koncercie na scenie odbyło się losowanie nagród w loterii fantowej, którą w tym roku przygotowało pozaszkolne ognisko KRA. Każdy, kto kupił los, który kosztował 5 złotych miał szansę wygrać wiele atrakcyjnych nagród, wśród których był telewizor, rowery, kuchenki mikrofalowe czy namioty. Ponadto dużą atrakcją okazały się wycieczki do Lwowa jakie ufundowali wójt gminy Nowe Brzesko Jan Chojka i dyrektor biura „Nowum travel” Dariusz Tusznio. W ciągu dwóch dni sprzedano 2153 losy, co dało kwotę 10.465 zł.. Emocje związane z losowaniem jeszcze nie opadły, gdy już organizatorzy dostarczyli wszystkimi kolejną dawkę wrażeń za sprawą dzieci ognia, gdzie przeplatają się ze sobą taniec, muzyka i ogień. Jeśli w tym czasie, ktoś miał ochotę popatrzeć na tłumy zgromadzone na placu Wolności z góry, mógł to zrobić w balonie jaki znajdował się na boisku obok. Chętnych na tą krótką podniebną podróż było bardzo wielu. Trzydniową imprezę zakończył koncert gwiazdy, którą był zespół RH+. Ich piosenka, „Po prostu miłość” która niemal we wszystkich rozgłoszeniach radiowych biła rekordy popularności, okazał się absolutnym hitem niedzielnej nocy, którą śpiewali zarówno dorośli jak i mali mieszkańcy gminy.

Joanna Dziwiszewska



Występ zespołu Cliver.



Pokazy przygotowane przez szkołę Ken-jitsu Soke Mariusza Błaszkwicza.



Finałiści Pucharu Mlecznego Startu



Święto latawca

W niedzielne popołudnie 28 września na hebdowskich łąkach sekcja modelarska LOK Nowe Brzesko wraz z Ogniskiem KRA zorganizowała dla młodzieży Święto Latawca.

Dzieci miały do dyspozycji pięć kolorowych latawców, których technikę lotów tłumaczył z dużym entuzjazmem prezes miejscowego LOK. – Jesteśmy zadowoleni z tego jak dzieci szybko opanowały sposób puszczania latawców, dlatego planujemy 12 października zorganizować o wiele większe zawody z udziałem latawców, tym razem na lotnisku Aeroklubu Krakowskiego w Pobiedniku Wielkim. Zapraszamy na te zawody wszystkich chętnych – mówi dyrektor ogniska KRA Dominika Resil – Molo.

- Nowobrzezski LOK planuje również na tą okoliczność zakupić większą ilość latawców, co niewątpliwie ucieszyło dzieci, ponieważ bardzo im się ta dyscyplina spodobała, a po kilku godzinnym puszczaniu latawców nadal nie były zmęczone i nie chciały kończyć zabawy – dodaje Agnieszka Walczak wiceprezes LOK Nowe Brzesko.

(AF)



Modelarze z LOK Nowe Brzesko. Zdzisława Wrona, Konrad Olech, Robert Zimocha, Andrzej Wrona, Krystian Ciepichał, Patryk Ciepichał, Grzegorz Wrona i Natalia Ciepichał

Trzy tony darów dla Caritas

Blisko trzy tony różnego rodzaju darów zebrali dla Caritas Proszowice w dniu 27 września zebrali mieszkańcy naszej gminy. Akcja została zorganizowana już trzeci rok z rzędu.

Mieszkańcy naszej gminy przywozili najczęściej dary w postaci płodów rolnych, zbieranych często prosto z pól. Nie zabrakło więc ziemniaków, grochu, buraczków, cebuli, kapusty białej i czerwonej czy papryki. Oceniam, że w sumie zebraliśmy trzy tony darów – mówi sołtys Gruszowa Teresa Obora, która w tym roku prowadziła zbiórkę darów w domu

ludowym.

Jak co roku wśród mieszkańców, którzy przywożą dary serca wyróżniała się grupa emerytów i rencistów z nowobrzezkiego koła, która obok jabłek i papryki przywoziła cukier, ziemniaki, a nawet kilka naście słoików różnych przetworów przygotowanych na zimę.

Dary zostały przekazane w poniedziałek

do placówki Caritas Proszowice. – Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy podzielili się z naszymi podopiecznymi. Zapewniam, że wszystkie dary są bardzo potrzebne i zostaną właściwie wykorzystane – powiedziała nam Urszula Jarosz z Proszowickiego Caritasu.

Arkadiusz Fularski



Emeryci w Gruszowie. Maria Warchoń, sołtys Teresa Obora, Irena Fularska, Maria Kuracińska, Krystyna Banaś i Mieczysław Marzec

Osoby, które podarowały dary dla Caritasu w 2008 roku:

Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów „Koło” w Nowym Brzesku:
Irena Fularska, Genowefa Kłęk, Zofia Gorzałczana, Maria Kuracińska, Aleksander Kuraciński, Krystyna Banaś, Maria Warchoń, Anna Kołodziej, Franciszka Kozera, Elżbieta Marzec, Wanda Przybył, Janina Pasek.
Gruszów:
Teresa Obora, Jerzy Wypych, Ryszard

Marzec, Jacek Kwiatek, Artur Jędralczyk, Leszek Pietras, Rafał Pietras, Jerzy Pawlik, Janusz Chmielarski, Zdzisława Hulisz, Marek Kołodziej, Tadeusz Maj, Zbigniew Maj, Andrzej Głowczyński, Helena Janowiec, Zbigniew Olender, Jerzy Gasiński, Edward Strzeński, Wojciech Kłębek, Wacław Gołara, Marian Kura, Janina Cieśla, Bogusława Hajdaś.
Mniszów Kolonia:
Andrzej Czajka, Krystyna Oracz.
Przybysławice:
Grzegorz Skóra, Władysław Regnowski, Sławomir Ciembka, Jacek Gołębiowski, Wojciech Łanecki, Andrzej Mietla.

Majkowiec:
Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna.
Grębocin:
Robert Sagan, Ewa Słomnicka, Ewa Mróz, Władysław Gas, Jacek Kaczmarczyk, Katarzyna Wykurz, Jacek Kubik, Henryk Kubik.
Śmiłowice:
Bożena Zakrzewska, Marian Mackiewicz, Zbigniew Gajda.
Hebldów:
Janusz Nagielski, Małgorzata Stefańska.
Nowe Brzesko:
Arkadiusz Fularski, Jacek Zawartka, Jan Chojka.

Nowa umiejętność?! - radzenie sobie ze stresem.

W dzisiejszych czasach większość ludzi żyje w warunkach permanentnego stresu – czy ma to wpływ na ich życie???

Powodem stresu jest zakłócenie równowagi między wymaganiami, jakie człowiek stawia otoczeniu, a możliwościami ich spełnienia. Powodów stresu może być nieskończenie wiele, ponieważ jest on odczuwany indywidualnie.

Jednych ludzi lubiących życie w pośpiechu i napięciu stres mobilizuje, innych męczy wszystko, co odbiega od rutyny i zakłóca święty spokój. Stres staje się groźny dla człowieka tylko wtedy, kiedy jest nadmierny, zbyt częsty i związany z silnymi negatywnymi emocjami. Niszcząc pozytywne motywacje, może stać się przyczyną wielu dolegliwości fizycznych i psychicznych.

Jednak w naszym życiu, są sytuacje, w których większość ludzi odczuwa podobne emocje i są to:

- w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym – trudne rozstania z rodzicami, nowe sytuacje społeczne, pierwsze niepowodzenia w nauce
- w wieku dorastania – konflikty w grupie rówieśniczej, nieporozumienia z rodzicami, trudności w szkole
- w wieku dorosłym – trudne wybory związane z pierwszą pracą i usamodzielnianiem się, nie zawsze pozytywne relacje z bliskimi
- w wieku dojrzałym – niespełnienie się w życiu zawodowym, konflikty małżeńskie, rozczarowanie dziećmi, niekorzystna sytuacja finansowa
- w wieku podeszłym – brak perspektyw zawodowych, problemy zdrowotne, pogarszająca się sytuacja materialna.

Radzenie sobie ze stresem jest umiejętnością, więc można się tego nauczyć i systematycznie doskonalić.

W naszym społeczeństwie troska o zdrowie psychiczne i zachowanie dobrej kondycji psychicznej jest mała, chociaż z kolei coraz bardziej dbamy o swoje zdrowie fizyczne. Budowanie i wzmacnianie pozytywnego nastawienia do siebie, docenianie swoich mocnych stron, sukcesów – nawet jeśli wydają się mało znaczące, jest jednym

z warunków równowagi psychicznej. Jeżeli tworzymy negatywny obraz własnej osoby, pielęgnujemy żal i bezradność, cierpimy na negatywną samoocenę, to żyjemy w ciągłym stresie. Takie negatywne przekonania mają siłę samospełniającą się przepowiedni w chwili, gdy nowa trudna sytuacja nas dosięga. Jednak destruktcyjne programy zakodowane w naszym mózgu, dają się przekształcać w nastawienia sprzyjające osiąganiu sukcesu.

Pamiętajmy, że w umiarkowanej dawce stres motywuje do nauki i pracy, stymuluje do działania i jest siłą napędową.

W nowej, problemowej sytuacji stres wyzwala siłę do podejmowania trudnych zadań, dzięki temu rozwijamy się. Dla niektórych szkoła bez klasówek, wezwań do tablicy i ocen w dzienniku, nie motywuje do efektywnej nauki. Po wejściu w życie reformy oświaty, na I – etapie edukacji, w kształceniu zintegrowanym, gdzie zostało wprowadzone ocenianie opisowe, dał się zauważyć taki właśnie brak motywacji do nauki. Dzieci i rodzice systematycznie dopytywali się o oceny, bowiem zarówno te pozytywne jak i negatywne – stresujące w ich ocenie, były większą zachętą do nauki. Często także w dorosłym życiu uważamy, że praca bez elementu emocji, rywalizacji i ryzyka jest mniej atrakcyjna.

Nie da się uniknąć stresów, więc musimy nauczyć się z nimi żyć i bronić się przed ich niszczącymi skutkami. W szkole sytuacji stresowych doświadczają nie tylko uczniowie, lecz także i nauczyciele. Oczekuje się, że nauczyciel dzięki przygotowaniu pedagogicznemu, będzie zawsze wiedział i umiał zareagować w różnorodnych

konfliktach między uczniami. Zawsze poradzi sobie z agresją, zapanuje nad nadpobudliwymi uczniami, zapobiegnie wulgarnym zachowaniom, jednocześnie wzbudzi autorytet i szacunek u tych dzieci, które go nie mają w stosunku do innych dorosłych. Doradzi też rodzicom jak rozwiązać problemy wychowawcze, czasami i osobiste. Systematycznie wymagana też jest wysoka jakość pracy, czyli dobre wyniki uczniów na testach, sprawdzianach, konkursach, olimpiadach itp.

Nauczyciele zazwyczaj wiedzą jak najskuteczniej dotrzeć do swoich wychowanków – prowadzą rozmowy integrujące zespół, pracę w grupach, proponują scenki dramatyczne, bajki terapeutyczne, ... a czasami po prostu dyscyplinują i wymagają.

Przykłady:

- rozmowy na temat sytuacji, które wywołują strach (np. przed sprawdzianem, testem: „Nie uda mi się tego napisać... bo ...”), nazywanie negatywnych uczuć z tym związanych
- trening relaksacyjny, żeby nauczyć się samodzielnie wywołać reakcję odprężającą (np. „Jestem zupełnie spokojny”, „Napisać tyle ile potrafię”)
- przeprogramowanie negatywnych myśli na pozytywne (np. „Osiągnę sukces, znam zagadnienie” „Uda mi się”; „Uczyłem się i jestem dobrze przygotowany...”)
- wyrabianie pozytywnego nastawienia w sytuacjach ćwiczeń wyobraźni, gier na role oraz w rzeczywistości, np. w trakcie egzaminów.
- praca z grupą wsparcia – przyjaciół, znajomych – dająca siłę poprzez wzajemne zrozumienie, wymianę doświadczeń i empatię.

Pewne niepokoje są konieczne, normalne i zdrowe. Przed zbliżającym się egzaminem niepokój jest sygnałem,

REFLEKSJA NA TEMAT ZJAZDU POETÓW W PŁAWOWICACH

28-ego czerwca 2008 roku odbył się kolejny Zjazd Poetów w Pławowicach, kontynuujący historyczne spotkania z 1928 i 1929 roku.

Obok zabytkowego Pałacu, w otoczeniu Parku, w świetle ciepłych promieni słonecznych zebrało się liczne grono Poetów, Artystów Malarzy i Architektów. Jak co roku, tak i tym razem z radością odpowiedziałam na zaproszenie wójta gminy Nowe Brzesko – Jana Chojki i właścicieli Pałacu – Państwa Tomaszewskich. Najważniejsze, że są ludzie, którzy tworzą i ludzie, którzy chcą pokazywać i rozpowszechniać ich twórczość, jak p. Marian i p. Maria Tomaszewscy oraz władze Nowego Brzeska. Na „Magiczne spotkanie z poezją” przybyło wielu słuchaczy. Jan Chojka wszystkich serdecznie witał i zapraszał, przychylny również mojej Rodzinie, która licznie się stawiła, ze względu na moje proszowickie pochodzenie. Dla mieszkańców Pławowic i okolic to było prawdziwe święto. Właśnie przy takich okazjach jest szansa również dla młodzieży czytającej, piszącej lub recytującej poezję, którą opieką otacza Anna Chojka. Pławowickie spotkania mają tym większe znaczenie i tym wyraźniejszy sens im więcej zostaje zawartych nowych znajomości i powstaje nowych artystycznych projektów. A nic tak nie sprzyja kontemplacji i wyciszeniu jak spacer o zachodzie nad Stawami niedaleko rzeki Szreniawy, pomiędzy Wojtówką a Zarzeczem, obok wyniosłego Pałacu Morstinów. Często szukamy piękna daleko, czasami twierdzimy przytłoczeni codziennymi sprawami, że wcale go nie ma. Tymczasem piękno jest blisko nas: w zabytkowych obiektach, w przyrodzie, w historii i sztuce. Wystarczy się zatrzymać i rozejrzeć.

Aneta Kielan



Aneta Kielan

że do niego trzeba się przygotować. Jednak długotrwałe zamartwianie się niszczy energię, która powinna zostać użyta do utrwalenia wiadomości i umiejętności. Rodzice chcąc pomóc dziecku, powinni stworzyć w domu odpowiednie środowisko emocjonalne, przede wszystkim rozmawiać, rozmawiać i jeszcze raz rozmawiać z własnym dzieckiem o tym, co mu sprawia problemy. Nie wolno niczego odkładać i bagatelizować, pewne utrwalone negatywne zachowania bardzo trudno korygować. Dochodzi coraz częściej do ekstremalnych zachowań i są to: ucieczki do sekt, zaburzenia odżywiania /anoreksja, bulimia/ czy zejście z drogi prawa.

Czy w porę nauczymy się jak radzić sobie ze stresem?

Brak sił fizycznych i psychicznych może świadczyć o nadmiernym stresie zawodowym i konieczności zmiany trybu życia. Warto sprawdzić swój stan emocjonalny związany ze stresem. Odpowiedz więc na pytania testu i policz wszystkie pytania na - TAK:

1. Czy masz problemy z zasypianiem?
2. Czy martwisz się sprawami, które oceniasz jako mało istotne dla twojego życia?
3. Czy nie potrafisz zachować dystansu do siebie i swoich problemów?
4. Czy wstając rano masz odczucie niechęci do pracy zawodowej?
5. Czy często chorujesz na przeziębienia i infekcje?
6. Czy uskarżasz się na spadek motywacji do działania?
7. Czy często czujesz, że przydałby ci się urlop dla poratowania zdrowia?
8. Czy jesteś drażliwy na swoim punkcie?
9. Czy zauważasz u siebie niechęć do rozrywek motywowany nadmiernym zmęczeniem?
10. Czy często czujesz, że masz wszystkiego dosyć?

Jeżeli odpowiedziałeś „TAK” na co najmniej trzy pytania, to warto się zastanowić nad swoim życiem i przemyśleć jakich zmian trzeba dokonać, aby nabrać zapału i „poczuć wiatr w żaglach”. Na dbałość o swoje zdrowie psychiczne i emocjonalne – nigdy nie jest za późno!

Elżbieta Pawlińska

nauczyciel, doradca metodyczny

Kiedy cieszą się dzieci, śmieje się cały świat

Mimo gorącego lata między brzegami – KONIEC ROKU SZKOLNEGO, a KONIEC WAKACJI płynęła KRA. Dzieci i młodzież szkolna przez całe dwa miesiące przychodziła na zajęcia do Ogniska KRA, uczestnicząc w kilku ciekawych imprezach.

Pod koniec czerwca zostaliśmy zaproszeni do Raclawic na integracyjną imprezę „Rodzinna niedziela”. W programie uroczystości było oglądanie w plenerze bajki „Smerfowe urodziny” w wykonaniu aktorów Teatru Słowa i Tańca JK, były pokazy umiejętności strażaków, przejażdżki konne, klady, karuzela, dmuchane zamki, oraz mała gastronomia. Wielką radość sprawiały dzieciom wyjazdy na basen do Proszówek lub do Kazimierzy Wielkiej. Pieczenie kielbasek na ognisku to kolejne atrakcje minionych wakacji, które cieszyły się dużym powodzeniem.

Ale oprócz rozrywek mieliśmy również obowiązki. Naszym bojowym zadaniem było przygotowanie i przeprowadzenie loterii fantowej przy okazji Dni Nowego Brzeska. Pozyskiwanie sponsorów, osób do sprzedaży losów i zachęcanie do zakupu losów. W tym miejscu nie wolno nam zapomnieć o bardzo serdecznej pomocy i współpracy z nowobrzezkim Kołem LOK, którego w większości jesteśmy członkami. Dziękujemy Panu Prezesowi LOK Arkadiuszowi Fularskiemu, który był pomysłodawcą i sterem tego przedsięwzięcia.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam pozyskać ponad 10 tys złotych z loterii fantowej. Przeznaczmy te pieniądze na organizowanie kolejnych atrakcyjnych i ciekawych zajęć w Ognisku, aby cieszyły i uczyły jak ciekawie można spędzać wolny czas, by pomagały zdobywać dodatkową wiedzę z zakresu nauczania i wychowania, a poprzez organizowane wycieczki młodzież poznawała i odkrywała nowe zakątki naszego kraju. Chcemy by zajęciom zawsze towarzyszył uśmiech i radość naszych podopiecznych. Cóż może być piękniejszego od radości dzieci? Janusz Korczak mówił „Kiedy cieszą się dzieci, śmieje się cały świat.”

Po Dniach Nowego Brzeska kolejny już raz wzięliśmy udział w Międzypowiatowej Imprezie Integracyjnej „Żyjmy Inaczej” w Pałecznicy, gdzie zachwycił nas występ zespołu „Arka Noego”. Z powodu choroby nieobecny był pan Robert, założyciel zespołu. Na ręce jego córki Franciszki (członkini zespołu Arka...) przekazaliśmy od KRY liścik z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia i drobny upominek.

Dwukrotnie podczas tych wakacji dzieci brały udział w programie Najpiękniejszy Dzień Lata organizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju. W programie był Parku Wodny, Multikino, McDonald's, zwiedzanie Muzeum Lotnictwa Polskiego, którego zbiory bardzo zachwyciły młodzież. Kolejnym wielkim przeżyciem dla naszych podopiecznych było spotkanie z Marszałkiem Województwa Małopolskiego Markiem Nawarą, który zaprosił nas do swojego gabinetu, częstował słodyczkami, rozdawał prezenty, każde dziecko mogło zasiąść w fotelu Marszałka i porozmawiać na dowolne tematy. Dla wielu dzieci był to jedyny najpiękniejszy dzień wakacji.

Bardzo dziękuję Pani Prezes Zarządu Stowarzyszenia Ewie Bieleckiej za zaproszenie nas do udziału w programie. Dziękuję za wszystkie atrakcje, za słodycze, prezenty, wyżywienie w tym dniu, za opiekę pedagogiczną. Dziękuję w imieniu własnym i dzieci za ten szczególnie radosny i pełen wrażeń wakacyjny dzień. Dziękuję wszystkim, którzy w czasie wakacji zapraszali nas na organizowane imprezy. Dziękuję również miejscowym Władzom Samorządowym za to, że zawsze wspierają nasze pomysły i razem z nami cieszą się naszymi sukcesami.

„Ale to już było, znikło gdzieś za nami...” jak śpiewa Maryla Rodowicz. Teraz KOCHANI moi młodzi przyjaciele życzę WAM samych radosnych dni w nowym 2008/2009 roku szkolnym, byśmy w przyszłym roku mogli z radością planować i radośnie spędzać kolejne wakacje.

**Kierownik Ogniska KRA
Dominika Rasil- Molo**

NA KRÓLEWSKICH SZLAKACH

W dniu 24 września w Lublinie odbyło się zebranie Zarządu Organizacji Turystycznej „Szlak Jagielloński”.

Celem posiedzenia było omówienie spraw organizacyjnych, programowych jak i budżetowych na najbliższe lata.

SZLAK JAGIELLOŃSKI

Nazwa traktu „Szlak Jagielloński” wiąże się z podróżą, jaką w 1386r z Wilna do Krakowa odbył książę litewski Władysław Jagiełło, i trasą, którą później podróżowali kupcy, urzędnicy królewscy, rycerze, artyści i uczeni.

Do dzisiaj nadal widoczne są ślady tradycji historycznej traktu, dlatego zadaniem powołanej organizacji ma być koordynacja rozwoju ruchu turystycznego na trakcie krakowsko-wileńskim. Organizowane wycieczki (w tym turystyka międzynarodowa) śladami podróżujących historycznym europejski Szlakiem Narodów, od Wilna do Santiago de Compostela, będą doskonałą promocją gmin i miast, które wchodzi w skład organizacji. Promocja ta będzie miała na początku zakres lokalny, regionalny i krajowy, a w dalszej fazie rozwoju obejmować będzie również kraje Europy. Projektowana trasa wycieczek, czyli historyczny szlak stanowiący podróż w przeszłość początek swój bierze w Krakowie, poprzez Nowe Brzesko, Koszyce, a skończywszy na Wilnie.

NA TRAKCIE RUSKIM

Innym odkrywaniem na nowo traktem przebiegającym przez Nowe Brzesko, jest tzw. Trakt Ruskim. W dniu 14 maja w Bibliotece Jagiellońskiej odbyła się konferencja „Horodelskie Szlaki na Trakcie Ruskim”. Na konferencję zostali zaproszeni samorządowcy z gmin położonych wzdłuż historycznego Traktu Ruskiego, wiodącego od ponad 11 wieków z Państwa Wielkomorawskiego, przez Kraków, Nowe Brzesko, Sandomierz i Horodło nad Bugiem – na Ruś. Jak zapewniają organizatorzy konferencji, celem odtwarzanych po latach traktów, jest stworzenie szlaku turystyki kulturowej, wspartego na wielowiekowej tradycji relacji, z razu ekonomicznych, a z czasem i politycznych pomiędzy Polską, Litwą i Rosją oraz zbudowanie więzi pomiędzy podmiotami składającymi się na otoczenie Traktu. Organizatorzy konferencji podkreślają, że tradycje Unii Horodelskiej winny stanowić istotny element w budowie modelu wschodniej polityki Rzeczypospolitej, a samo Horodło winno za pięć lat, w r. 2013 (sześćsetlecie Unii Horodelskiej) stać się wschodnioeuropejskim odpowiednikiem Schengen. Trasa Traktu Ruskiego prowadzi przez Kraków, i dalej wzdłuż linii cysterskich założeń klasztornych nad Wisłą, (w tym Nowe Brzesko i ponorbertański Hebdów) przez Sandomierz, Zawichost, Kraśnik i Krasnystaw – wprost do Horodła, najdalej na wschód położonej gminy w Polsce. Więcej na temat Szlaku Jagiellońskiego i Traktu Ruskiego w kolejnym wydaniu Gazety Nowobrzezkiej.

Agnieszka Walczak

Lkart historii

Trwają prace wykończeniowe nad przepięknym obiektem należącym do Parafii Nowe Brzesko. Jakimi zamiarami kieruje się jeden z największych budowniczych życia chrześcijańskiego w naszej miejscowości na razie nie wie nikt. Przypomnijmy zatem w wielkim skrócie jakie organizacje działały na terenie naszej parafii przed blisko stu laty.

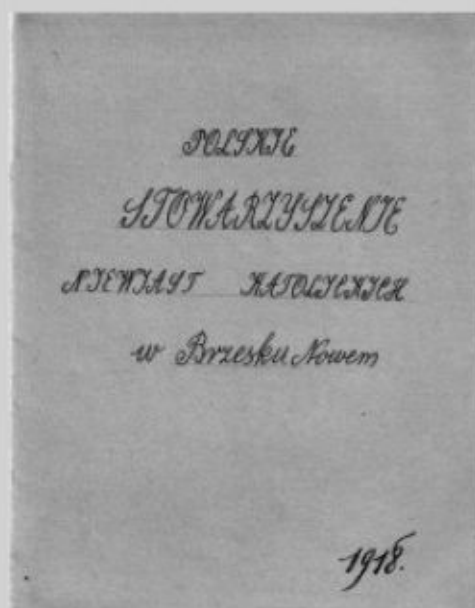
„Tu itio fidei et obsequium pauperum” – czyli „Ochrona wiary i pomoc potrzebującym”. Od stuleci chrześcijanie niezłomie trzymali się tej zasady. Niezłomie wierzyli, praktykowali i pomagali. Niekiedy pomoc miała charakter spontaniczny czy jednorazowy by z czasem przekształcić się w formy zorganizowane.

Dzisiaj trudno ustalić kiedy przy nowobrzezkiej parafii zaczęły działać społeczne organizacje charytatywne. Zachowane źródła historyczne jako pierwsze zrzeszenia świadczące pomoc swoim członkom wymieniają działające od kilku stuleci nowobrzezkie cechy rzemieślnicze. Wśród nich wymienić należy: Cech Szewski, Cech Krawiecki, Cech Rzeźniczy, Cech Spółacki, czyli Stolarski, Kowalski, Wytwórców Instrumentów Muzycznych oraz prężne Bractwo Św. Anny Samotrząś skupiające w swych szeregach braci stanu rolniczego. Z ostatniego stulecia z instytucji działających na terenie Parafii Nowe Brzesko wymienić należy przede wszystkim Caritas, Duszpasterstwo Dobroczynności Chrześcijańskiej, Polskie Stowarzyszenie Niewiast Katolickich, czy Polskie Stowarzyszenie Mężczyzn Kato-

lickich w Brzesku Nowym.

Naczelnym statutowym założeniem tych organizacji było pogłębianie i wykonywanie zasad Katolickich na polu dobroczynności i miłosierdzia chrześcijańskiego, wynikające z przykazania miłości do bliźniego. Dla spełnienia powyższego założenia służyć miały następujące środki:

- pomoc dla stowarzyszeń i zakładów dobroczynnych
- udzielanie pomocy ubogim
- szerzenie w społeczeństwie zrozumienia i praktykowania ofiarności za pomocą prasy, wydawnictw książkowych, prowadzenia bibliotek
- zbieranie potrzebnych materiałów informacyjnych, prowadzenie statystyk i katastru ubogich
- tworzenie sekcji i komitetów wykonawczych dla przeprowadzania powyższych zadań
- opracowywanie na bieżąco zadań dobroczynnych.



Archivalne książki i listy stowarzyszeń charytatywnych z 1918, działające w Brzesku Nowym

W nowobrzezkiej parafii w Tygodniku Miłosierdzia zawsze wystawiane były kosze z napisem „Dar ołtarza”, systematycznie organizowano „Dzień chorych” oraz pielgrzymki chorych do sanktuariów. Prężnie działała Parafialna Rada Charytatywna organizując coroczny „opłatek” i „święconkę”. Wspierano również ofiarami w różnej postaci (żywności, leków) inne kraje w okresie klęsk żywiołowych, nieszczęść i biedy. Na starej plebani w Brzesku Nowym prócz Caritasu, Polskiego Stowarzyszenia Niewiast Katolickich oraz Polskiego Stowarzyszenia Mężczyzn Katolickich z powodzeniem działała Czytelnia Ludowa propagująca



czytelnictwo i szerząca oświatę wśród ogólnie panującego analfabetyzmu. Do tej pory zachowały się archiwalne pozycje książkowe nawet z przed dwustu lat.

Niepoślednią rolę odgrywał też będący własnością parafii nowobrzezski Dom Starców oraz prowizoryczny szpital dla najuboższych. Wszystkie te organizacje działając społecznie przed blisko stu laty miały na celu pomoc biednym i potrzebującym, a przez co umacniały wiarę w miłosierdzie Boże.

„Cudze chwalicie..”

W dniu 26 września w Domu Kultury w Proszowicach odbyło się rozstrzygnięcie III edycji konkursu powiatowego „Cudze chwalicie swego nie znacie” pod hasłem: Szlakiem dworów i pałaców powiatu proszowickiego. -

Celem konkursu jest zaszczepienie w młodzieży chęci poznawania historii własnej okolicy i jak widać z ilości przysłanych prac założenie zostało osiągnięte – mówiła podczas ogłoszenia wyników Beata Ptak organizatorka konkursu. W konkursie wzięło udział 114 uczniów z gimnazjów i szkół podstawowych z terenu powiatu proszowickiego, w tym przedstawiciele naszej gminy ze szkół podstawowych z Nowego Brzeska i Sierosławic, oraz gimnazjaliści z tych samych miejscowości. Komisja konkursowa zadanie miała naprawdę niełatwe, bo prace były przepiękne i niepowtarzalna. Ostatecznie nagrodzono jednak te prace, które zostały wykonane w sposób oryginalny i twórczy pod względem wizualnym poparte dobrą znajomością historii. Każdy

laureat otrzymał dyplom i nagrodę książkową, których fundatorami byli burmistrz i wójtowie gmin należących do powiatu proszowickiego. Wiosną ogłoszona zostanie kolejna edycja konkursu „Cudze chwalicie...” jednak hasło pozostaje na chwile obecną tajemnicą.

Nagrodzone prace:

W kategorii gimnazjów:

I miejsce: Magdalena Sowa (gimnazjum w Proszowicach), oraz Marcin Sasiński, Paulina Gołąb i Anna Banasiak (gimnazjum Nowe Brzesko), miejsce II: Adam Fularski, Dawid Purchla, Adrian Rachtan i Łukasz Borkowski (gimnazjum Nowe Brzesko), miejsce III: Olga Szopa, Magdalena Szopa i Igor Zachariasz (gimnazjum w Radziemicach).

Wyróżnienie: Ewelina Szopa, Ewelina Sobecka, Damian Mzyk i Angelika Domagała (gimnazjum Imbramowice).

W kategorii szkół podstawowych:

I miejsce Mariola Bielarska, Magdalena Małysa i Aleksandra Pietras (szkoła podstawowa Szczytniki), II miejsce: Edyta Solarz, Zofia Kawalec, Robert Solarz i Michał Sufczyński (Niegardów), miejsce III Kamil Dziwiszewski (Nowe Brzesko).

Wyróżnienia:

Mateusz Kieruzal i Marcin Marzec (Proszowice), oraz Bogumił Małysa (Biórków Wielki).

Joanna Dziwiszewska



Laureaci

„Produkcja i pozyskiwanie mleka”

Dzisiejszy artykuł chciałbym poświęcić produkcji i pozyskiwaniu mleka.

W Polsce pogłowie bydła wynosi około 8 mln sztuk, co sprawia, że na 100 ha użytków rolnych przypada 39 sztuk. Stanowi to około 4,4% pogłowia Europy. Bydło hodujemy głównie dla mleka i mięsa. Pod względem produkcji mleka Polska zajmuje piąte miejsce w Europie i dziewiąte miejsce na świecie. W ostatnich latach zmieniło się wiele w rolnictwie, nie ominęło to także naszego województwa jak i naszej gminy. Pogłowie bydła w województwie małopolskim pod koniec listopada w 2006 wynosiło 220,8 tys. sztuk w porównaniu z listopadem 2005 nastąpił spadek, o 16,9% czyli 44,9 tys.

Wszyscy codziennie mamy do czynienia z mlekiem, jako składnikiem naszej diety. Praktycznie trudno sobie wyobrazić śniadanie bez masła, jogurtu, białego czy też żółtego sera itp. Ale skąd się bierze to mleko? Odpowiedź wydaje się oczywista: „ze sklepu” i „od krowy”. Niby nic w tym odkrywczego, ale jestem ciekawy czy najmłodszy mieszkaniec naszej gminy wie, jak wygląda to mleko „prosto od krowy”? I jak to się dzieje, że krowa „daje” mleko?

Okres laktacji jak i wydajność u bydła mlecznego w ostatniej dekadzie znacząco wzrosły. Dzisiaj w dobrych gospodarstwach wydajność mleczna utrzymuje się na poziomie 9 000 do 10 000 tysięcy litrów mleka od krowy w ciągu roku. Laktacja u tych krów trwa średnio od 330 do nawet 380 dni. Oczywiście takie gospodarstwa nie dominują w naszym kraju, a na pewno nie w województwie małopolskim na dzień dzisiejszy. Średnia krajowa w gospodarstwach zajmujących się produkcją mleka dochodzi dzisiaj do 6 000 litrów mleka od krowy w ciągu roku. Aby krowa produkowała mleko musi być najpierw ciąża. W okresie ciąży dochodzi do wielu zmian w organizmie matki, w tym przyrostu masy ciała, w tym przyrostu masy ciała krowy, mających na celu między innymi produkcję mleka, czyli pokarmu. Po porodzie rozpoczyna się laktacja.



Przez pierwsze 24-48 h mamy tzw. siarę w mleku. Mleko trafia do mleczarni dopiero około 5-7 dniach od porodu. Od tego momentu rozpoczyna się produkcja na skalę przemysłową. W tym czasie cielęta odpajane są preparatami mlekozastępczymi. Nie chcę wdawać się w szczegóły powstawania mleka i we wszystkie przemiany biochemiczne, jakie zachodzą w organizmie, ale jako ciekawostkę mogę podać, że

aby krowa mogła wyprodukować jeden litr mleka przez wymię (gruczoł mlekowy) musi przepłynąć 450 do 500 litrów krwi.

Przy wydajności na poziomie 40-50 litrów mleka dziennie robi się z tego gruczołu mlekowego mała „fabryka”.

Oczywiście dój u bydła mlecznego jest dzisiaj tylko mechaniczny, a o doju ręcznym musimy zapomnieć w dzisiejszych czasach.

Do doju mechanicznego wykorzystujemy dojarki, które dzisiaj jak prawie wszystko zarządzane są przez komputery tzw. „milkmaster”. Widziałem już także „roboty”, które same są w stanie wydoić krowę bez pomocy człowieka. Pozyskiwanie mleka, dój mechaniczny jest bardzo ważnym elementem wpływającym na jakość mleka a także na zdrowie gruczołu mlekowego u bydła.

Dlatego też przed każdym dojem wykonuje się toaletę, dezynfekcję gruczołu mlekowego tzw. dipping przed-udajowy. Średnio sam właściwy dój nie powinien trwać dłużej niż 5-7 minut, ponieważ tyle trwa wyrzut oksytocyny w organizmie krowy, który powoduje obkurczanie się komórek koszykowych w gruczole mlekowym i samoczynne oddawanie mleka. W tym czasie aparat udojowy musi odebrać, średnio 15-20 litrów mleka.

Po doju wykonujemy dipping poudajowy najczęściej używając preparatów na bazie jodu. Jest to bardzo istotny element całego procesu, ponieważ po doju mechanicznym zwierzę strzyku jest przez około 20-30 minut otwarty i może dojść do zakażenia. Należy pamiętać, że dój z reguły odbywa się dwa razy dziennie (czasami jest to 3 razy dziennie).

Typową rasą bydła wyhodowaną przez człowieka charakteryzującą się najwyższym potencjałem produkcyjnym są krowy rasy holsztyńsko-fryzyjskiej.

Jest to typowo rasa mleczna. Wymaga ona jednak bardzo dobrych warunków zoohigienicznych i nowoczesnych obór, o których wielu hodowców niestety zapomina.

lek.wet. Bartosz Pawliński

LKS „NADWIŚLANKA” Nowe Brzesko

Nowy sezon, nowe nadzieje.

Trzecie miejsce, które w rozgrywkach sezonu 2007/2008 zajęli seniorzy LKS Nadwiślanka Nowe Brzesko, było najlepszą od 7 lat lokatą zajętą przez ten zespół w rozgrywkach klasy „A”. Niestety nie wystarczyło to do awansu do wyższej klasy rozgrywkowej. Ten, bowiem uzyskała tylko pierwsza w tabeli Węgrzanka. Marzenia o VI lidze trzeba było odłożyć do następnej edycji rozgrywek.

Przygotowania do nowego sezonu 2008/2009 piłkarze z Nowego Brzeska rozpoczęli w połowie lipca. Pierwszy sparing z Proszowianką rozegrany w trakcie X Dni Nowego Brzeska zakończył się zwycięstwem gości 4-1. W tym czasie większość kluczowych piłkarzy Nadwiślanki, włącznie z trenerem Pawłem Tomaną, była jeszcze na wakacjach. W kolejnych spotkaniach kontrolnych było już dużo lepiej. Zwycięstwa z Wiarusami Igołomia 7-3, Węgrzanką 4-0, Armaturą 9-4 czy remis w rewanżu z Proszowianką 2-2 pozwalały optymistycznie oczekiwać rozgrywek ligowych. Uwagę zwracała szczególnie skuteczność strzelecka Dariusza Profica który w tych meczach zdobył 16 bramek.

Wiele dobrego wnieśli także do gry nowo pozyskani zawodnicy: Dominik Hanusiak pomocnik z Wisły Grobla oraz pomocnik Paweł Wolak i obrońca Krzysztof Marek, obaj z Orła Piaski Wielkie.

Biorąc pod uwagę, że zespół opuścili kończący karierę Robert Ząbczyński oraz będący za granicą Robert Chachłowski to bilans zysków wydaje się wyższy od strat.

Pierwszy mecz w nowych rozgrywkach brzeszczanie rozpoczęli z wysokiego pułapu. Zwycięstwo w Niepołomicach Wisłą i to aż 4-0 pozwoliło na objęcie prowadzenia w tabeli po pierwszej kolejce rozgrywek. W następnej było już gorzej. W Podlężu górą byli, bowiem gospodarze zwyciężając 3-1. Wynik sugeruje przewagę miejscowych, tym-

czasem to piłkarze Nadwiślanki byli w tym spotkaniu stroną przeważającą. Inna sprawa, że ich skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Brakło także piłkarskiego szczęścia, bo jak inaczej nazwać to, że piłka 4 razy lądowała na poprzeczce i 2 razy na słupku bramki Piłkarza.

W kolejnych spotkaniach nasi seniorzy wygrali z Wawrzynianką 1-0, Strażakiem Kokotów 1-0 i w Czarnochowicach 4-1. Oprócz tego zanotowali porażkę z Czarnymi Staniątki 1-3 oraz zremisowali 1-1 z Gdovią. Trzyście punktów zgromadzonych w 7 spotkaniach pozwala na zajmowanie 3 miejsca w tabeli, z punktową stratą do liderujących Czarnych Staniątki i Strażaka Kokotów. Skuteczność z meczów sparingowych potwierdza Dariusz Profic mający na swym koncie.

Dotychczasowa gra zespołu może się podobać i stawia Nadwiślankę w gronie faworytów ligi, tym bardziej, że pozostałe w tej rundzie mecze brzeszczanie rozegrają z drużynami z dolnej części tabeli.

Pod koniec sierpnia rozpoczną także rozgrywki juniorzy i trampkarze Nadwiślanki. Oba zespoły poprowadzi Dariusz Oraczewski. Od lat młodzież z Nowego Brzeska zajmuje czołowe lokaty w swych grupach wiekowych, takie cele stawiają sobie i w tym sezonie.

Juniorzy w trzech pierwszych spotkaniach wygrali 2 mecze i zanotowali jedną

porażkę z Batorym Wola Batorska. Na pewno będą się liczyć w walce o awans, bo już w ubiegłym sezonie byli tego bliscy. Tym bardziej, że drużyna gra niemal w tym samym składzie i to powinno być jej atutem.

Trampkarze starsi zdążyli rozegrać 5 spotkań. Zespół ten w większości stanowią chłopcy, którzy mogliby grać jeszcze w młodszej grupie trampkarzy młodszych.

W konfrontacji z drużynami mającymi zawodników w starszych rocznikach nasi chłopcy braki fizyczne muszą nadrabiać ambicją.

Udaje im się to nie najgorzej, bo w 5 meczach zanotowali 3 zwycięstwa i 2 porażki. Jeśli zaczną jeszcze wygrywać na wyjazdach, bo do tej pory udaje im się to tylko na własnym boisku, to także powinni się liczyć w walce o czołowe miejsca.

Niestety po jednorocznym epizodzie przestała istnieć drużyna dziewcząt. Problemy ze skompletowaniem drużyny spowodowały, że trzeba było zespół wycofać z rozgrywek. Początkowy zapał dziewcząt gasł im bliżej było końca sezonu. Nie udało się niestety dokończyć nowych zawodniczek i w ostatnich kolejkach ciężko już było zebrać jedenastkę. Szkoda, bo kilka dziewcząt wykazywało spory talent. Niektóre zdecydowały się jednak kontynuować grę w Wandzie Kraków i Naprzodzie Sobolów.

Jacek Zawartka

**Seniorzy****LKS Juniorzy****Trampkarze Starsi**

„Monitoring” środowiska naturalnego gminy Nowe Brzesko



Rzeki są dla nas źródłem wody, pożywienia i energii. Są też jednym z nielicznych na naszym kontynencie miejsc, gdzie zachowały się cenne, naruszone przez człowieka w najmniejszym stopniu, ekosystemy.

Niestety bardzo często rzeki stają się składowiskiem toksycznych chemikaliów, produkowanych przez zakłady przemysłowe i miasta.

W naszej gminie od dawna mówi się o zanieczyszczeniach lasów, rzek, rowów. Wystarczy pójść brzegiem Wisły czy Szreniawy a możemy zobaczyć mnóstwo śmieci, które zagrażają naszemu środowisku naturalnemu ale także naszemu zdrowiu.

Niektóre toksyny zawarte w wyrzucanych śmieciach są dla nas bardzo niebezpieczne.

Najniebezpieczniejszymi toksynami są: formaldehyd, metale ciężkie (np. rtęć), substancje ropopochodne, fenole. Na tych zdjęciach możemy zobaczyć, jak już wygląda nasze środowisko naturalne.



**Zaśmiecone brzegi Wisły
w miejscowości Smitowice:**



A tak wygląda woda w rzece Szreniawa



Czy takie widoki są miłe dla naszych oczu??



**Zdjęcie wykonane nad brzegiem
rzeeki Szreniawa w Majkowicach.**

Nowobrzeskie Orły

Podczas uroczystej sesji Rady Gminy w dniu 25 lipca 2008r. OSP Nowe Brzesko została wyróżniona Orłem Nowobrzeskim i okolicznościowym dyplomem uznania.

Wyróżnienia odebrali w imieniu OSP, prezes honorowy Jan Melczewski, druha Stanisław Kuliński, prezes Jan Czechowicz i naczelnik Witold Kozerski. Druha prezesa powiatowego i gminnego OSP, Starosta Proszowicki Zbigniew Wójcik uhonorował dyplomem „Za zasługi dla pożarnictwa”. Podczas tegorocznych

Dni Nowego Brzeska drużyny i druhowie z OSP Nowe Brzesko przeprowadzili pokaz ratownictwa drogowego przed remizą, który zgromadził wielu sympatyków, a zwłaszcza sympatyczek Nowobrzeskiej straży.

Jubileusz 90-lecia działalności OSP Nowe Brzesko stał się okazją do przekazania przez radnego powiatowego Arkadiusza Fularskiego aparatu cyfrowego marki SONY dla Nowobrzeskiej jednostki. Prezes powiatowy OSP składając życzenia i gratulacje swojej macierzystej jednostce z okazji jubileuszu poprosił o taką jej działalność, aby wszyscy byli dumni z tej działalności.

AW



OSP Nowe Brzesko obchodzi jubileusz 90-lecia działalności



X-te Jubileuszowe Dni Nowego Brzeska